Rok VI. Nr. 104

# DZIENNIK POMORSKI

**Przedpłata:**
Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł. — Z odnoszeniem miesięcznie 2.30 zł. — W agencjach miesięcznie 2.30 zł. — Przez pocztę już z odnoszeniem 2.53 zł. — W ekspedycji kwartalnie 6,60 zł, przez pocztę już z odnoszeniem 7,59 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

**Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.**
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

**Chojnice, piątek 7 maja 1926 r.**

**Ogłoszenia:**
Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

## Ustąpienie rządu.

**Z Warszawy otrzymujemy telegraficzną wiadomość, że pan premjer Skrzyński wręczył p. Prezydentowi Wojciechowskiemu prośbę o zwolnienie całego rządu.**

**Pan Prezydent przyjął dymisję i prosił p. Skrzyńskiego o sprawowanie czynności do czasu utworzenia nowego rządu.**

**Pan Prezydent zaprosił do siebie marszałka Sejmu p. Rataja.**

**W Sejmie toczą się ciągłe narady stronnictw.**

**Największe widoki na premjera ma poseł Wincenty Witos (Piast).**

## Kto będzie Prymasem?

Od kilku już tygodni opróżnioną jest stolica arcybiskupia gnieźnieńsko-poznańska przez śmierć śp. ks. kardynała Dra. Edmunda Dalbora.

Na ważny ten i bardzo wysoki tron arcybiskupi wymieniano już różnych kandydatów, dotąd jednak w sprawie tej nie zapadła ostateczna decyzja.

W pierwszym rzędzie wymieniono ks. biskupa krakowskiego księcia Sapiehę.

Ostatnio jako poważnego kandydata podano Ojca Jacka Woronieckiego, Dominikanina, uczonego światowej sławy.

O. Jacek Woroniecki był swego czasu rektorem Uniwersytetu w Lublinie. W czerwcu roku bieżącego weźmie udział w Kongresie Eucharystycznym, jaki odbędzie się w Chicago.

Z Warszawy donoszą, że przybył tam z Rzymu nasz ambasador przy Watykanie Władysław hr. Skrzyński.

Ponieważ p. Skrzyński natychmiast po swem przybyciu do Warszawy odbył konferencję z min. WR. i OP. prof. St. Grabskim, przeto domyślano się odrazu, że chodzi o następcę śp. ks. kardynała Dr. Dalbora.

Rozeszły się pogłoski, że arcybiskupstwo gnieźnieńsko poznańskie ma otrzymać O. Sopuch, prowincjał OO. Jezuitów w Polsce.

O. Sopuch, mieszkający obecnie stale w Warszawie, należy do starszego pokolenia OO. Jezuitów i cieszy się pełnem zaufaniem generała zakonu O. Ledóchowskiego w Rzymie. W prowincji polskiej zakonu zajmuje wysokie stanowisko prowincjała. Osobiście jest ceniony z powodu zalet swego rozumu oraz pracy na polu religijnem i organizacyjnem w zakonie OO. Jezuitów.

Wiadomości te podajemy z zastrzeżeniem, trudno bowiem dociec, ile w nich jest prawdy.

Jako pewnik podajemy, że co do stolicy Prymasa nic się nie zmieni, a więc stolica Prymasa pozostanie nadal w Gnieźnie.

Nieco dziwnem się wydaje długa zwłoka przy zamianowaniu następcy śp. ks. kardynała Dr. Dalbora. Od śmierci jego upływa już bowiem trzeci miesiąc.

Wskazuje to niewątpliwie na jakieś trudności piętrzące się dookoła tej sprawy.

Spodziewać się należy, że zarówno Rzym jak i Warszawa ważną tą sprawę rozwiążą dla dobra Kościoła i ku zadowoleniu Polski zachodniej.

## Mowa ks. biskupa Okoniewskiego.

Mowa najprzewielebniejszego ks. biskupa koadjutora Okoniewskiego, wypowiedziana na śniadaniu pokonsekracyjnem w Pelplinie dnia 25-go kwietnia rb., brzmi jak następuje:

Ekscelencje, Panie Wojewodo,
Szanowni Panowie i Księża!

Serce moje wezbrało wdzięcznością po brzegi, a wdzięcznością wobec nieba i ziemi.

Wobec nieba. Nigdy nie odczułem ważności słów Psalmisty (Ps. 115, 3): „Cóż oddam Panu za wszystko, co mi uczynił?“ tak głęboko, jak w tej chwili. Cóż oddam Panu za te nieprzebrane skarby, jakich w dniu dzisiejszym stałem się szafarzem.

Gdybym pokusił się o określenie ich obrazowe, przyrównałbym je do wód, toczących się majestatycznie a jednak z szymem potężnym. A jak wody, z wyżyn biorąc swój początek, przepływają rozległe krainy, stają się niezrównanym środkiem komunikacyjnym, niosą na grzbietach statki ładowne z oddali i orzeźwiają łąki i ziemie nadbrzeżne, tak i te potoki łask, z wyżyn wypływające niebiańskich, przepływają wieki i narody, stają się najprzedniejszą arterją komunikacyjną pomiędzy Bogiem a człowiekiem, niosą w Sakramentach Swiętych skarby z odwiecznego świata i orzeźwiają niemi tych, którzy do brzegu owego niebiańskiego zbliżają się potoku. A jego źródło trysło pod wolą Zbawiciela z opieki Piotrowej; Piotrowi i jego następcom powierzył Zbawiciel nad nimi pieczę. Odtąd idzie z wyżyn Piotrowych fala za falą do serc i dusz, wybranych przez Pana, niesie im pełnię władz apostolskich i sił nadprzyrodzonych. I do mnie dotarła dziś ta fala, skierowana ręką Najwyższego Pasterza na tronie Piotrowym, do niego więc, do Jego Świątobliwości Piusa Papieża XI, zwraca się przedewszystkiem serce moje, wezbrane wdzięcznością, z dziękczynieniem.

Ale źródła tworzące się na wyżynach, nie dla wyżyn się rodzą, lecz dla ziemi. Ziemia to symbol ludzkości. „Z prochuś powstał“. A w ziemi widzimy rozmaite uwarstwienia, a na ziemi bujną, bogatą roślinność, poddaną prawom odwiecznym. Podobnie wśród społeczeństw. I tam rozmaite stany i zajęcia, jakby uwarstwienia, i tam bujne, a tak rozmaite umysły i serca, i tam ustawy, zmierzające ku ogólnemu dobru ludzkości. A „Civitas humana“ odblaskiem jest owej wiekuistej „Civitas Dei“. Jak tu jest Stwórca, który wprawia w ruch ciała niebieskie i podtrzymuje ową przedziwną harmonję sfer, tak tam, pośród narodów na ziemi, musi być człowiek, który w ruch wprawia siły narodu i czuwa nad harmonją, nad ładem wśród niego i porządkiem. I znów serce moje, wezbrane wdzięcznością, zwraca się ku Temu, który u nas czuwa nad harmonijnym rozwojem przyrodzonych sił narodu, do Pana Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Ale wdzięczność moja pragnęłaby wszystkim złożyć dziękczynienie. I tym, którzy w wspaniałym pochodzie uzmysłowili dziś żywiołowo nadprzyrodzone i przyrodzone siły Pomorza i Przedstawicielom prasy, którzy ku ideałom religijnym i narodowym powiedli uwagę czytelników, i tym niezliczonym delegacjom, które złożyły mi w dani serca i myśli swoje, i Pelplinowi i Diecezji, i tym gościom wszystkim, którzy z bliska i z daleka pospieszyli, aby uświęcić uroczystość dzisiejszą, i Ich Ekselencjom Ks. Ks. Biskupom, którzy dopełnili konsekracji mej biskupiej, i Panu Wojewodzie i Władzom wszystkim i Duchowieństwu, i Reprezentantom Związków Pomorskich, — wszystkim bez wyjątku pragnąłbym w tej chwili uścisnąć dłoń dziękczynnie. Ale, iż to fizycznie niemożliwe, pragnę wdzięczność swoją skupić, złączyć i skierować ją ku najwyższym Dostojnikom naszym w Kościele i Państwie: Jego Świątobliwość Ojciec św. Pius XI, i Pan Prezydent Stanisław Wojciechowski niech żyją! niech żyją! niech żyją!

## Sprawy polskie.

### Odważny żołnierz polski.

W ubiegłym tygodniu zaszedł na pograniczu polskiem w powiecie wołyńskim wypadek, który najlepiej świadczy o duchu naszych żołnierzy korpusu granicznego. Wypadek zaszedł w czasie gdy transportowano komunistów, eskortowanych według przepisów wojskowych granicznych, które nakazują jednemu z żołnierzy iść pomiędzy eskortowanymi, drugiemu nieco dalej, o kilka kroków od aresztowanych. W czasie wędrówki do strażnicy, bolszewicy zdołali porozumieć się ze strażnikiem idącym pomiędzy nimi i przekupili go kwotą 50 dolarów. Następnie we trójkę rzucili się na konwojenta idącego z tyłu, aby go zamordować. Wówczas napadnięty nie wachając się ani chwili, wystrzałem z karabinu położył trupem zdrajcę żołnierza jednego z bolszewików obezwładnił uderzeniem bagnetu w piersi, a drugiego uderzeniem kolby w głowę. Następnie natychmiast sprowadził furmankę z pobliskiej wsi i załadowawszy na nią trupa i rannych, dostawił ich do dowództwa, meldując służbowo: „Przywiozłem wszystkich trzech“.

### Kursy wakacyjne dla nauczycieli.

W rb. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego organizuje dla nauczycieli szkół powszechnych przeszło 120 kursów wakacyjnych. Prócz państwowych zapowiada się jeszcze kilkadziesiąt kursów prywatnych organizowanych przez nauczycielstwo. Zapisy na nie odbywać się będą według form, obowiązujących na kursach państwowych. Szczegółowy wykaz kursów ukaże się w najbliższym Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. Termin zapisów na kursy trwa do dnia 20 maja. Wpisowe 10 zł. Odbitka wykazu kursów wraz z odezwą do nauczycielstwa i kartą wpisową jest do nabycia w cenie 30 gr w Książnicy—Atlas, Warszawa, Nowy Swiat 59.

### Ustawowe zabezpieczenie pracowników umysłowych.

Rozporządzenie wykonawcze p. min. pracy zezwala bezrobotnym pracownikom umysłowym na korzystanie z ustawowej akcji zasiłkowej. Z zasiłków tych będą mogli korzystać tylko ci bezrobotni, którzy prawa swe zgłoszą w zarządzie obwodowym Funduszu Bezrobocia najdalej w ciągu 30 dni po zwolnieniu z pracy. Ponieważ w danej chwili fala największych redukcji już minęła, tysiące bezrobotnych pracowników umysłowych skazanych będzie na śmierć głodową, lub na wyciągnienie ręki po głodowe zasiłki z akcji doraźnej pomocy.

Czy Ministerstwo Pracy i Opieki Społ. zamierza przeprowadzić odpowiednią akcję, aby zabezpieczyć istnienie tym tysiącom?

### Nowa taryfa kolejowa.

W związku z dążeniem do osiągnięcia równowagi budżetowej bez pomocy zagranicy, min. kolei opracowuje obecnie projekt podwyższenia taryfy towarowej w granicach sumy jaką min. kolei ma pokryć w ogólnym deficycie państwowym. Suma ta wynosi około 50 miljonów w stosunku rocznym. Nowa taryfa będzie się różnić tylko w nieznacznym stopniu od obecnie obowiązującej. Podwyżka obejmie prawie wszystkie ładunki, jedne w mniejszym, drugie w większym stopniu.

Odpowiednie prace mają być ukończone w tych dniach. Nowa taryfa zacznie obowiązywać od 1 czerwca rb.

### Nowe zwycięstwa jeźdźców polskich.

W Rzymie rozpoczęły się międzynarodowe konkursy hippiczne Pierwsze miejsce zajął por. Bacca (Włochy), drugie miejsce — rotmistrz Królikiewicz na „Pikadorze“, trzecie miejsce — por. Szosland na „Hannibalu“, czwarte miejsce — por. Lame (Belgja). Wszyscy bez punktów karnych. Pozatem z Polaków zostali nagrodzeni major Toczek i rotmistrz Królikiewicz, pierwszy zajmując 17 miejsce, drugi — 20. Do biegu stanęło ogółem 200 koni.

### Awanse oficerskie.

Kilkuset oficerów w randze od porucznika do podpułkownika zostało posuniętych w randze o jeden stopień wzwyż.

Jak to wykazuje Nr. 18 Dziennika Personalnego Min. Spr. Wojsk. stopień pułkownika otrzymoło 30 pod pułkowników, podpułkownika 86 majorów, majora — 265 kapitanów i kapitana — kilkuset poruczników.

### Pan Prezydent Rzeczypospolitej dla bezrobotnych.

Dnia 1 maja br. p. Konstanty Lenc, szef kancelarji cywilnej p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wręczył p. komisarzowi rządu na miasto st. Warszawę sumę 4.000 zł., którą p. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ofiarowuje na rzecz komitetu obywatelskiego pomocy dla bezrobotnych w Warszawie.

## Sprawy polityczne.

### Zastraszające bezrobocie w Niemczech.

Liczba bezrobotnych sięgająca w Niemczech do wysokości przeszło 4 milj. ludzi, zwiększa się w dalszym ciągu. W ostatnim tygodniu w Berlinie znów przybyło około 1000 bezrobotnych, którzy w stolicy Niemiec doszli do liczby 250 tys., co stanowi nie wiele mniej, niż ogólną ilość bezrobotnych w całem państwie polskiem.

## Awantura w sejmie pruskim.

Na posiedzeniu w sejmie pruskim przyszło do burzliwego nieporozumienia między ludowcami a partją socjalnej demokracji.

Podczas mowy posła ludowego Kaizera, wszczęli awanturę socjaliści, zarzucając Kaizerowi niehonorowy czyn, jakiego się dopuścił w nocnej knajpie.

Co chwila przerywano mu mowę, wołając: precz z tym, który nie płaci rachunków w nocnych lokalach! Na trybunę wstąpił socjalista Otter, i wygłosił mowę w obelżywym tonie przeciw Kaizerowi. Wtedy ludowcy ruszyli ławą w stronę trybuny.

Ażeby uspokoić rozognione rzesze ludowców, poseł Otter oblał ich zimną wodą, w dosłownem znaczeniu. Śmigus ten wzburzył do tego stopnia ludowców, iż przewodniczący zmuszony był przerwać posiedzenie.

Po powtórnem otwarciu posiedzenia przewodniczący usprawiedliwiał posła Ottera, z wyjaśnienia tego jednak nie byli zadowoleni ludowcy, w szczególności zaś poseł Voss, który po sali sejmowej spacerował z parasolem w ręku.

## Masowe rozkradanie drzew w Rosji Sowieckiej.

Według urzędowych danych sowieckich przyjęło ogromne rozmiary wyrąbywanie i rozkradanie drzew na ogromnych obszarach leśnych Z.S.S.R. W jednem tylko leśnictwie gubernji Smoleńskiej chłopi wycięli nielegalnie 50 tys. drzew najcenniejszych gatunków.

Według obliczeń urzędowych przeróbka tej ilości drzew w tartaku dałaby skarbowi 500 tysięcy rubli czystego zysku. Wobec zastraszających rozmiarów kradzieży drzewa, rząd sowiecki nosi się z zamiarem powiększenia straży leśnej, która jest obecnie bardzo nieliczna.

---

# Odezwa.

Hej! ramię do ramienia!
Wspólnemi łańcuchy
Opaszmy ziemskie kolisko!
Zestrzelmy myśli w jedno ognisko,
I w jedno ognisko duchy!

Zbliża się dzień, w którym, pomni na słowa Wieszcza zjedziemy się wszyscy, którym droga jest Ojczyzna i droga dziatwa im powierzona.

Po mozolnej i ciężkiej pracy, której się z zaparciem poświęcamy, zjedziemy się, by odpocząć po niej, a zarazem zaczerpnąć sił do dalszych wysiłków.

Koleżanki i Koledzy! Jak długie i szerokie Pomorze, Wy którzy mowy ojczystej strzegliście, którzy umiłowanie do tej Polski — Męczennicy kryliście w najskrytszej komórce serca Waszego, by ją kiedyś wszczepić w umysły młodego wolnego pokolenia, pokażcie wrogom — „że jedności silni“ stoicie przy swym sztandarze chrześcijańsko narodowym, że na ziemi tej, której wróg w czasach panowania swego nie był pewny — jawicie się wszyscy.

Brodnica w dniach 24 i 25 maja br. witać was będzie. Witać Was będą ci, w których duszach tliła pod popiołem gezmanizmu dusza polska. Witać, Was będą staropolskiem przysłowiem „Gość w dom, Bóg w dom“.

Nie zawiedźcie ich nadziei, Wszyscy jak jesteście stańcie jak jeden mąż na tej ziemi, która kryje zwłoki bohaterów z ostatniej potrzeby bolszewickiej poległych w obronie wiary i Ojczyzny.

**Program VI. Walnego Zjazdu Delegatów.**

**I. Dzień zjazdu poniedziałek 24. 5. 26 r.**

1. O godz. 8 rano nabożeństwo żałobnego w kościele farnym za zmarłych kolegów.

O godz. 9 Zagajenie

2. Wybór Komisji.
3. Sprawozdanie organizacji i wybory.

Od godz. 1—2 po poł. zwiedzanie wystawy w szkole wydziałowej.

O godz. 8,30 wieczornica na sali Domu Katolickiego ul. Przekop.

**II. Walny Zjazd członków stowarzyszenia.**

1. Zagajenie i powitanie gości.
2. Przemówienie przedstawicieli władz i instytucji.
3. Referaty.

a) „Nauczyciel jako twórca nowego typu Polaka“ ref. p. poseł T. Błażejewicz.

b) „Rola nauczyciela polskiego w pracy społeczno-oświatowej“ ref. p. J. Stemler, dyr. Polskiej Macierzy Szkolnej.

c) Obecna sytuacja szkolnictwa i naucz. w Polsce. ref. poseł J. Kornecki, insp. szkolny w Warszawie.

Od godz. 2—4 wspólny obiad w Domu Katolickim.

Od godz. 4—7 po poł. ciąg dalszy posiedzenia, na auli gimn.: dyskusja nad referatami, uchwalenie rezolucji i wniosków oraz zakończenie zjazdu.

Od godz. 7—9 zwiedzenie miasta.

Od godz. 9 Bal na sali Strzelnicy.

Zarząd Pomorskiego Oddziału Okr. „Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz.

---

# KRONIKA.

Dziś: Jan w Oleju, ap.
6. 5. 26. Słońca wschód 4.23 zachód 19.31
Księżyca wschód 2.34 zachód 12.15

Jutro: † Benedykt, pp. w; Domicala, p.
7 5 26 Słońca wschód 4.21 zachód 19.33
Księżyca wschód 3 .1 zachód 13.37

## Z miasta.

**Chojnice, dnia 6 maja 1926 r.**

— **Zjazd delegatów Kół śpiewackich w Chojnicach.** W ubiegłą niedzielę odbyło się w hotelu p. Kaletty walne zebranie delegatów VIII Okręgu Pomorskiego Związku Kół Śpiewackich. Okręg ten obejmuje powiaty: chojnicki, sępoleński, tucholski i część powiatu starogardzkiego, liczy razem 12 kół śpiewackich, składających się z około 350 członków czynnych i 200 członków nieczynnych. Czynność Okręgu zapoczątkowana została na pierwszym zjeździe śpiewackim w Więcborku dnia 8 lipca 1923 roku i to głównie staraniem i wielkiem poświęceniem się dla sprawy śpiewaczej p. Józefa Szulca, dyrygenta tamtejszego Koła, który na zebraniu konstytucyjnem wybrany został prezesem okręgowym i urząd ten dotąd sprawował. Mimo dość ruchliwej pracy niektórych poszczególnych kół okręg na zewnątrz bardzo skąpą wykazał żywotność.

Dzięki jednakże niestrudzonym i niezmiernym nakładom pracy przedewszystkiem ze strony sekretarza p. Wegnera i dyrygenta p. Bruskiego udało się dotąd utrzymać nowy ten okręg przy życiu a ostatnie zebranie, na którem widzieliśmy bardzo ożywiony tok obrad oraz wielkie zainteresowanie się sztuką śpiewaczą wśród obecnych, daje pewną nadzieję, że kulturalno-oświatowa organizacja ta na naszych kresach zachodnich pomyślnie będzie się rozwijała i niemalże na równi stanie w szeregu okręgów śpiewackich naszego województwa.

Wskutek nieobecności dotychczasowego ustępującego prezesa p. Szulca zagaił zebranie wiceprezes p. Antoni Lisewski z Chojnic hasłem „Cześć Pieśni“. Po formalnościowem uzupełnieniu porządku obrad i stwierdzeniu liczby delegatów zastąpionych kół sekretarz p. Wegner w obszernem i bardzo starannie opracowanem sprawozdaniu dał jasny pogląd na dotychczasowy tryb działalności naszego okręgu. Z wielkim rozmachem i zapałem rozpoczęta praca na zjeździe w Więcborku zaledwie po upływie jednego roku zaczęła wykazywać coraz to większą ospałość i starym naszym zwyczajem poczynał wygasać słomiany ogień.

Dużo winy w tem ponoszą także niektóre koła, które swą opieszałością utrudniały pracę zarządowi okręgowemu, jednakże głównym hamulcem należytego rozwoju był brak czystego zrozumienia sprawy ze strony niektórych nieszczęśliwie wybranych osobistości usuwających się z nieuzasadnionych przyczyn od wypełniania przyjętych na siebie obowiązków.

Po ustąpieniu dotychczasowego zarządu wybrano p. Lisewskiego z Chojnic marszałkiem zebrania, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wywiązała się ożywiona dyskusja, podczas której przemawiało kilku delegatów wysuwając rzeczowe wnioski, co świadczy o należytem zdawaniu sobie sprawy z nowego wyboru. Wybrano jednogłośnie następujący Zarząd Okręgowy: p. Alojzy Bruski z Sępólna, prezes, p. Leon Jackowski z Chojnic wiceprezes, p. Władysław Wegner z Sępólna sekretarz, p. Lemańczyk z Sępólna zastępca sekretarza i referent prasowy, p. Jan Zimny z Chojnic skarbnik, p. Franciszek Gierszewski z Chojnic dyrygent. Na ławników wybrani zostali pp. Hołoga z Brus, Wenda z Lubni oraz jeden członek „Harfiarza“ z Czerska, zaś na rewizorów kasy pp. Nagórski i Lisewski z Chojnic oraz p. Stanke z Brus. W skład sądu honorowego wchodzą pp. ks. Schwartz z Kamienia, Rydlewski Marjan z Chojnic oraz jeden członek Koła z Więcborka.

Zjazd z popisami śpiewaczemi o nagrody za zgodą wszystkich obecnych zaproponowano na niedzielę 11 lipca br. w Brusach. Zarząd poczyni niezwłocznie odpowiednie kroki w tym kierunku i postara. się o potrzebne przygotowania.

Po wyczerpaniu porządku obrad prezes p. Bruski w serdecznem przemówieniu apelował do przedstawicieli zastąpionych kół, by wszelkiemi siłami starali się o zgodną współpracę nad pielęgnowaniem naszej kochanej pieśni polskiej. Niech w szeregach naszych drużyn śpiewaczych nie braknie nikogo, kto pragnie, by pieśń ojczysta zabrzmiała na chwałę Stwórcy i cześć Ojczyzny!

— **Teatr Miejski z Grudziądza** zjechał wczoraj do naszego miasta i wystawił dwie sztuki teatralne a mianowicie po południu o godz. 4 komedję w 3 aktach Fredry „Gwałtu co się dzieje“, a wieczorem o godz. 8 wesołą farsę w 3 aktach Arnolda „Don Juan mimowoli“.

Na przedstawieniu popołudniowem sala p. Januszewskiego wypełnioną była po brzegi, natomiast wieczorem tylko do połowy. Po południu przeważali żołnierze i młodzież szkolna.

Artyści wywiązali się ze swych ról znakomicie, to też Publiczność nie szczędziła im oklasków temwięcej, że obie sztuki tryskały zdrowym humorem.

— **W lokalu p. Kaletty** koncertuje od wczoraj utalentowany skrzypek p. Arnold Kosznicki i jego siostra p. Elżbieta Kosznicka, pianistka.

Artystyczne produkcje muzyczne nowego duetu niewątpliwie ściągną licznych zwolenników muzyki.

---

# Tajemnica grobowca.

## Powieść z życia francuskiego.

77)

— Pan Gabrjel Servet, znakomity artysta, żywo się panią interesuje, jak również moja ukochana uczenica, Marja Bresolles i jej ojciec. Polecili mi panią bardzo gorąco.

— Wiem o tem i całe życie wdzięczną będę tym, którzy mi okazali współczucie, chociażby ich rekomendacja nie odniosła żadnego skutku.

— O tem ja nie myślę — odpowiedziała pani Dubieuf, której do serca przypadły te proste słowa i głos sympatyczny Symony. Osoby, które się zajmują panią, dały mi jak najlepsze o niej wiadomości. Pan Bresolles przedewszystkiem nic nie zataił. Wiem, że pani rodziny nie ma, a przynajmniej nie znała pani nigdy swoich rodziców.

Wiem wszystko, coś pani wycierpiała i ile po trzeba było męstwa i uczciwości, aby znieść tyle ciężkich doświadczeń i nie zejść z prostej drogi.

To bardzo dobrze i bardzo ładnie i każdy za szczęśliwego powinien się uważać, jeśli dla pani może co uczynić.

— Jaka pani dobra — szepnęło dziewczę głosem urywanym ze wzruszenia — jaką to radość sprawiają mi słowa pani. Ale pochwały pani wprawiają mnie w zakłopotanie, bo jeżeli szłam drogą prostą, moim obowiązkiem to było.

— To prawda — odpowiedziała pani Dubieuf z uśmiechem — spełniać obowiązek wydaje się rzeczą bardzo łatwą a jednak.

Nie dokończyła zdania i odezwała się po krótkiem milczeniu.

— Umie pani szyć.

Umiem, a nawet także krajać i haftować. Mogę nawet suknię zrobić, jeżeli fason nie jest bardzo trudny.

Mówiono pani, o jakie tu miejsce chodzi.

— Tak.

— Potrzebuję osoby, któraby się zajmowała bielizną na pensji i rzeczami pensjonarek. Będzie pani miała pod ręką dużo szwaczek.

Pani rozdawać im będzie robotę i baczyć, ażeby ją wykonywały sumiennie i bez straty czasu.

Każda uczenica ma swój kuferek i z tego kuferka będzie pani brała trzy razy na tydzień bieliznę.

Gotową bieliznę musi pani oddawać praczkom i sprawdzać ich rachunki.

Mnóstwo szczegółów, w które trzeba wglądać, mnóstwo drobiazgów, ale nie jest to znów zbyt męczące zajęcie, trzeba się tylko przyzwyczaić.

Teraz wie pani, na czem polegać będzie pani praca.

Sądzi pani, że może się jej podjąć.

— Mogę, zwłaszcza, jeżeli z początku będę mogła się radzić i prosić o wskazówki.

— W tem nie zabraknie. Pomocnica moja, która przez grzeczność się tem zajmuje, objaśni panią we wszystkiem. Jesteś więc pani przyjętą.

— O! co za szczęście.

— Pozostaje mi tylko powiedzieć, ile pani pobierać będzie. Pensja niewielka, uprzedzam panią, w porównaniu z obowiązkami tak ważnemi.

— Jakakolwiek jest pensja dla mnie będzie dostateczna.

— Dam pani tysiąc dwieście franków rocznie, to jest sto franków miesięcznie, stół i mieszkanie.

Wydawać więc będzie pani tylko na ubranie, a my tutaj wszyscy ubieramy się bardzo prosto.

Będzie pani mogła coś sobie zaoszczędzić.

— O wiele mniej spodziewałam się i nigdybym nie śmiała zamarzyć o tak świetnem miejscu.

— Cieszy mnie to że się pani spodobało. Od dzisiejszego dnia jesteś pani u mnie.

Oczy Symony napełniły się łzami radości. Serce jej silniej zabiło. Zniknęło ponure przeczucie.

— Jakże mam pani dziękować? — wyszeptała. Jak mam pani wyrazić wdzięczność?

— Nie dziękuj mi moje dziecko. Jeżeli teraz mnie czujesz się zobowiązaną, wkrótce ja tobie nią będę. Potrzebujesz pracy, ja daję ci ją, cóż może być prostszego.

Przyszłość twoja w twem ręku. Bądź tutaj taką, jaką byłaś dotychczas, a pozostaniesz na tej pensji, dopóki ja sama będę.

— Spełniać będę mój obowiązek jak zawsze, ile w mej możności.

— Wierzę w to, a raczej przekonana jest o tem. Kiedy pani może rozpocząć swe zajęcie.

— Jutro z rana, jeżeli pani pozwoli. Zaczęłabym nawet zaraz, ale pragnę wyrazić wdzięczność moim opiekunom i powiedzieć im, jakiej uprzejmość dozna łam od pani,

— To bardzo naturalne, sprowadź się pani tutaj zaraz jutro.

— I owszem — odpowiedziało młode dziewcze z odcieniem zakłopotania — ale.

— Cóż takiego.

— Chociaż bardzo jestem biedna, mieszkam nie w pokojach umeblowanych. Wynajmuję mały pokoik gdzie według kontraktu muszę jeszcze tam zostać przez trzy miesiące.

— A ile wynosi komorne na ten czas.

— Trzydzieści franków.

— Zapłacę ja za ciebie. Możesz zostawić swe mebelki i umieścić je w pokoiku który ci przeznaczam.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na sezon wiosenny poleca ostatnie nowości

Damskie { Pończochy—Majteczki
Rękawiczki—Torebki
Ribana-Dolna bielizna-Bortydosukien.

**Ludwik Rasch**

Koszule męskie—Krawaty—Skarpetki
Kamizelki — Szelki — Laski — Parasole
Makko — bielizna.

Dziecinne skarpetki, Pończochy — Bleylego ubranka i skarpetki.
Ceny bardzo umiarkowane.

— **Kasa Skarbowa** czynną jest dla interesantów w czasie letnim, to jest od 1. 5.—30. 9. br., od godz. 8-mej rano do godz. 13 tej, a w soboty zaś tylko do godz. 12 tej

— **Z III Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Stają osk. Franciszek Szyperski zam. w Jastrzębiu pow. Sępólno, Franciszek Berendt zam. w Smiłowie pow. Sępólno, oskarżeni zostali o uraz cielesny przez sąd pokoju zasądzeni osk. Szyperski na 5 tygodni więzienia i Berendt na 5 tygodni więzienia. Przeciw temu wyrokowi wnieśli osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie przyznają. Po przeprowadzonej rozprawie sąd odwołanie osk. odrzucił na ich koszt.

Warmbier, Jan Kącki, zam. w Chwarzynku, pow. Kościerzyna Osk. zostali przez sąd pokoju w Kościerzynie o kradzież 6 ctr. kartofli i 20 ft. mięsa zasądzeni każdy z nich na 1 miesiąc więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wnieśli osk. odwołanie Osk. Warmbier na rozprawę się nie jawił, osk. Kącki do winy się nie przyznaje. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd co do osk. Warmbiera odwołanie jego odrzuca na jego koszt, co do osk. drugiego rozprawę odroczono.

Edward Bethke zam. w Dąbrowie pow. Sępólno oskarżony został za nielegalne przebywanie w strefie nadgranicznej przez sąd pokoju w Sępólnie zasądzony na grzywnę 20 złotych. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Po przeprowadzonej rozprawie sąd odwołanie oskarżonego odrzucił na jego koszt.

Franciszek Józefowski zam. Lipuszu został przez sąd pokoju w Kościerzynie o wykroczenie zasądzony na grzywnę w kwocie 21 zł. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Osk. na rozprawę się nie zjawił, przeto sąd odwołanie jego odrzucił na jego koszt.

Józef Kostka zam. w Kościerzynia osk. o to, że z niedbalstwa wywołał pożar własnego chlewa. Osk. został przez sąd pokoju w Kościerzynie zasądzony na 30 zł. grzywny, a wrazie niezapłacenia na 5 dni więzienia. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Osk. na rozprawę się nie zjawił, przeto sąd odwołanie osk. odrzucił na jego koszt.

## Z Pomorza.

— **Duża Kłodawa,** pow. chojnicki. (Uroczystość 3 Maja.) Tut. Tow. Woj. i Powst. odbchodziło dzień Konstytucji 3 Maja bardzo uroczyście. O godz. 3 po poł. zebrali się członkowie towarzystwa przy oberży druha Narlocha, skąd nastąpił wymarsz na plac „Wolności" w Kłodawie. Tu rozpoczęły się o godz. 3,30 zawody sportowe o nagrody. Jako pierwszy był skok w dal, przy którym został zwycięzcą Piotr Prądziński, otrzymując jako nagrodę 1 i pół łokciową kiszkę. Przy skoku wzwyż dostał pierwszeństwo Ignacy Drobiński, otrzymując jako nagrodę butelkę czystej. Potem był rzut kulą, tu zabrał nagrodę Piotr Ferlin 1 kurę. Przy biegu na czworakach uzyskał nagrodę Franciszek Grzonkowski 1 parę gołębi. Przy marszu 2000 mtr. z ciężarem 25 funtów zwyciężył Leon Meller za co jako nagrodę otrzymał 1 baranka. W biegu na 3000 mtr. zabrał pierwszą nagrodę Teofil Lelwitz 1 prosiaka, zaś drugą Józef Meller 1 baranka. Jako ostatni był bieg w workach, przyczem jako nagrodę otrzymał 50 papierosów Antoni Sarnowski. W międzyczasie urozmaiciła tutejsza dziatwa szkolna śpiewami, deklamacjami i różnymi amerykańskiemi tańcami pod kierownictwem nauczycielki p. Gołomskiej i nauczyciela p. Michałowskiego. W końcu odbyła się amerykańska aukcja przez sołtyza z Powałek. O godz. 7 rozpoczął się taniec na sali druha Narlocha, gdzie się ochoczo bawiono aż do rana.

Tow. Powst. i Woj. składa zarazem na tej drodze serdeczne podziękowanie p. Chrzanowskiemu, p. Pruszakowi i p. Dirksowi za ofiarowane nagrody w postaci baranów i prosiaka.

— **Wiele.** Pierwszy tegoroczny odpust) na Kalwarji wielewskiej razpocznie się w środę dnia 12 maja o godz. 2 po poł. Zapraszam serdecznie tak wiernych jak i Szanownych Księży Konfratrów.

— **Tuchola.** (Z urzędu Stanu Cywilnego). W obwodzie Urzędu Stanu Cywilnego Tuchola—Nowa Tuchola urodziło się w I. kwartale br.

a) 56 dzieci.
32 płci żeńskiej
24 płci męskiej.
3 urodzenia martwe
2 płci żeńskiej, 1 płci męskiej.
4 urodzenia nieślubne
3 płci żeńskie, 1 płci męskiej.
b) 34 zgonów.
c) 5 zawarć związku małżeńskiego.

— **Kamień.** (Dzień 3 maja). Jednem urozmaiceniem dnia tego, tak uroczyście obchodzonego w całej Polsce (ale nie w Kamieniu, gdzie skończyło się tylko na uroczystem nabożeństwie i patrjotycznem kazaniu, wygłoszonym przez księdza wikarego Zawadzińskiego i odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę" przez miejscowy chór „Lutni" pod batutą księdza Szwanyca), było danie przedstawienia, jakiego inicjatorem i reżyserem był kierownik tutejszego Komisarjatu str. cel. Podjął się on tego zadania, mimo, iż z góry liczył na pewien niedobór kasowy, a to ze względu na charakter odegranych sztuk, a mianowicie, sztuki te, pod tytułem „Skazaniec" i „Bolszewicy pod Warszawą" były o charakterze narodowym i patrjotycznym, a wystawiając takie sztuki tam, gdzie proc. mniejszości narodowych, zamieszkujących tak Kamień jak i okolicę jest znaczny, nie można było liczyć na frekwencję takową, jaka miałaby miejsce, gdyby zostały odegrane jakieś trywjalne farsy lub bezwartościowe komedje.

Z przykrością należy stwierdzić, iż miejscowa „Polonja" nie stawiła się na przedstawienie w komplecie, dlatego też wyróżnić należy tych, którzy przy każdej sposobności okazują zainteresowanie sprawami kulturalno narodowemi, biorą zawsze udział w imprezach o zabarwieniu narodowem, mianowicie: państwo Daroniowie, Pietruszyńscy, naczelnik poczty, Roszewscy, kierownik miejscowej szkoły i Sciegienni komisarz str. cel.

Przedstawienie wypadło nadspodziewanie dobrze, amatorzy wywiązali się ze swych ról wyśmienicie, za co publiczność nagradzała ich zasłużonemi oklaskami.

Na szczególne uznanie i wyróżnienie zasługuje gra p. prz. Maciejewskiego (w Skazańcu). Wymieniony odtworzył wyborny typ carskiego czynownika — generała.

W jednoaktówce „Bolszewicy pod Warszawą" na specjalne uznanie zasługuje gra p. Płaczkówny Heleny, odtworzyła ona z całą energją i temperamentem, prze wyborny typ polskiej kobiety wiejskiej, dzierżącej wszystko w swych rękach i gotowej pójść w szranki nawet z samym Lucyperem, p Płaczkówna Marja nie z mniejszą starannością i energją wywiązała się ze swej roli wiejskiej dziewczyny, również b milutko i wdzięcznie odegrała swą rolę p. Daroniówna. Z męskich ról podkreślić należy grę p. prz. Maciejewskiego, którzy występując jako żołnierz armji Hallera, odtworzył z wielkiem zacięciem typ żołnierza partrjoty, p. str. Zborała grał swą rolę żyda — szpiega — tak, iż mógł wsbudzić nawet podejrzenie, że urodził się tam gdzieś w Berdyczowie lub też jest w nieskończonności potomkiem Abrahama, p. str. Michalak, ktory miał rolę swawolnego wiejskiego chłopaka, odegrał ją ze swobodą, płatając częste figle swojege pomysłu, p. prz. Cholewiński wywiązał się ze swej roli również dobrze, p. p. str. Wróblewski i Tarnowski jako bolszewicy byli niezrównani. Chwilami zdawało się, iż zostali specjalnie importowani na przedstawienie z państwa czerwonego teroru.

Odpowiednio dobrana deklamacja p. Marji Sciegiennej była przedstawieniu upiększeniem, która po „skazańcu" wypowiedziała z całym przejęciem „Wyjazd Kibitek" A. Mickiewicza, a na tle żywego obrazu, przedstawiającego połączenie wszystkich stanów, wypowiedziała wiersz pod tytułem: „Hymn wolności", talent p. M. Sciegiennej znalazł pełne uznanie, schodziła z estrady wśród niemilknących oklasków.

— **Starogard.** (Pojawienie się żmij.) Nadzwyczaj ciepła temperatura ostatnich dni ubiegłego tygodnia wybawiła z leży zimowych wszelkie u nas żyjące gady, a między innemi nawet żmije, które w bieżącym roku pojawiły o wiele wcześniej, niż po inne lata, coby wskazywało na gorące lato. W przeszłą niedzielę w lasach około Strzalnicy spotkali spacerowicze dwa okazy tych gadzin, z których jedną na szosie za Stadniną zabito.

— **Wejherowo.** (Warunki dopuszczenia do egzaminu) w Państwowem Seminarjum Nauczycielskiem męskiem w Wejherowie: 1) Podanie ojca o dopuszczenie syna do egzaminu wstępnego (wymienić na kurs).

2) Do podania dołączyć należy dokumenty następujące:

a) metrykę urodzenia i świadectwo chrztu.
b) dowód państwowej przynależności polskiej.
c) świadectwo szkolne,
d) świadectwo powtórnego szczepienia ospy,
e) własnoręcznie napisany życiorys,
f) świadectwo moralności o ile uczeń nie wstępuje do seminarjum bezpośrednio z innej szkoły.

Po utrzymaniu podania wraz z wymienionymi wyżej dokumentami Dyrekcja Semina-rjum zadecyduje o dopuszczeniu ucznia do egzaminu i zawiadomi petenta o dniu odbycia się egzaminu, który zwykle bywa przy końcu czerwca każdego roku. Do egzaminu należy zgłosić się z przyborami do pisania: (papier, pióro i atrament). Na kurs I. Seminarjum przyjmowani są kandydaci w wieku od 14 do 18 lat włącznie. Od kandydatów, zdających egzamin na I. kurs Seminarjum wymagane są wiadomości z ukończenia pełnej 7 mio oddziałowej szkoły powszechnej. Na inne kursy według programu Ministerstwa WR. i OP., który to program nabyć można w „Książnicy Polskiej" Warszawa, ul. N. Swiat 59.

Dyrektor
Państw. Seminarjum Naucz.
w Wejherowie.

— **Brodnica.** (Grasują koniokrady). Tutejsza policja państwowa przytrzymała 3 osobników podejrzanych o kradzież, którzy prowadzili konia, pochodzącego prawdopodobnie z kradzieży u ks. proboszcza Szelbracikowskiego z Płowęża. W ostatnich dniach wogóle policja aresztowała kilkanaście osób, podejrzanych o kradzieże w powiecie. Policja jest na tropie jakiejś szajki złodziejskiej, która w ostatnim czasie niepokoiła mieszkańców powiatu.

— **Zakrzewo,** pow. działdowski. (Zabity przez buhaja). W Zakrzewie zdarzył się straszny wypadek. Na podwórzu gospodarza Wiiamowskiego zaatakował jednego z służących trzyletni buhaj. Gospodarz Wilamowski chcąc zapobiedz niebezpieczeństwu, pospieszył z pomocą służącemu. Złośliwy buhaj napadł na gospodarza W. i zranił go tak, iż śmierć jego nastąpiła.

## Budżet robotników rolnych Województwa Pomorskiego

za czas od 1 kwietnia do 31 lipca 1926.

**Deputatnik.**

| | |
|---|---|
| 21 ctr. żyta a 12 zł. | 252 zł. |
| 6 „ jęczmienia a 12 zł. | 72 „ |
| 3 „ pszenicy a 20 zł. | 60 „ |
| 2 „ grochu a 15 zł. | 30 „ |
| 30 „ kartofli a 1,30 zł. | 39 „ |
| $1^{1}/_{2}$ morgi roli | 90 „ |
| 20 „ prętów kapuśniku | 10 „ |
| utrzymanie jednej krowy | 180 „ |
| suchostanie krowy | 18 „ |
| mieszkanie | 60 „ |
| opał | 110 „ |
| zasługi 9 ctr. a 12 zł. | 108 „ |
| razem: | 1,029 zł. |

Dziennie 3 zł. 43 gr. — na godz. 36 gr.

**Chałupnik czyli wolny robotnik.**

| | |
|---|---|
| 12 ctr. żyta a 12 zł | 144 zł |
| 3 „ jęczmienia a 12 zł | 36 zł |
| 3 „ grochu a 15 zł | 45 zł |
| $1^{1}/_{2}$ „ pszenicy a 20 zł | 30 zł |
| $1^{1}/_{2}$ morgi roli | 90 zł |
| 30 ctr. kartofli a 1,30 | 39 zł |
| 2 wolne furmanki i słoma | 22 zł |
| opał | 56 zł |
| dinówka przeciętnie 1,25 | 375 zł |
| razem: | 837 zł |

Dziennie 2,79 zł — na godz. 30 gr. Wartość deputatu dziennie 1,54 zł.

**Zaciężnicy.**

Kat. Ia i Ib (chłopacy i dziewczęta od 14 do 16 lat).

| | |
|---|---|
| 6 ctr. żyta a 12 zł | 72 zł |
| 2 „ jęczmienia a 12 zł | 24 zł |
| 1 „ grochu a 15 zł | 15 zł |
| 30 „ kartofli a 1,30 zł | 39 zł |
| 3 „ węgli a 1,80 zł | 9 zł |
| razem: | 159 zł |

Kat II a, II b, III i IV według kontraktu taryfowego.

| | |
|---|---|
| 8 ctr. żyta a 22 zł. | 96 zł |
| 2 „ jęczmienia a 12 zł | 24 zł |
| 1 „ przenicy a 20 zł | 20 zł |
| 1 „ grochu a 15 zł | 15 zł |
| 30 „ kartofli lub pół morgi roli | 39 zł |
| 5 „ węgla a 1,80 zł | 9 zł |
| razem: | 203 zł |

| Kat. | Wartość deputatu dziennie | zarobek dzienny | razem | na godz. |
|---|---|---|---|---|
| I b | 53 gr | 35 gr | 88 gr | 9 gr |
| II a | 64 gr | 60 gr | 1,24 zł | 13 gr |
| II b | 64 gr | 70 gr | 1,34 „ | 14 gr |
| III | 64 gr | 90 gr | 1,54 „ | 16 gr |
| IV | 64 gr | 1,40 zł | 2,04 „ | 22 gr. |

**Tygodniowy budżet dla sezonowców.**

40 ft. kartofli a 1,30 zł, 4 i pół ltr. mleka zbieranego i 3 i pół ltr. pełnego, 10 ft. chleba, 2 ft. kaszy, 2 ft. grochu, 2 ft. mąki, pół ft. soli, opał, mieszkanie, światło i naczynia kuchenne, kucharka na 20 sezonowców, mięso i słonina, razem 6 zł. 85 gr.

Wartość deputatu dziennie 1 zł 14 gr.

| Kategorja | Zarobek dzienny łącznie z deputatem | na godz. |
|---|---|---|
| I | 2 zł 94 gr | 32 gr |
| II | 2 „ 54 „ | 27 „ |
| III | 2 „ 24 „ | 24 „ |

Toruń, dnia 21 kwietnia 1926 r.

Pomorskie Tow. Rolnicze: Kipiński.
Zjednoczenie Zawodowe Polskie: Malinowski.
Landbund Weichselgau: Bauer.

# Ostatnie telegramy.

### Spadek kursu funta angielskiego.

Z powodu zatargu w angielkim przemyśle węglowym notowały giełdy zagraniczne znaczne obniżenie się funta angielskiego. Zarazem dał się odczuć silny popyt za akcjami na węgiel zagraniczny.

### Spisek przeciwko Primo de Riverze.

Wykryto tajną stację radjową, która rozsyłała odezwy, gwałtownie występujące przeciwko Primo de Riverze. Stacja ta znajdowała się na pokładzie okrętu marynarki wojennej Dedalo i obsługiwało ją 3 młodszych oficerów marynarki. Zostali oni aresztowani i interowani na pokładzie krążownika Rio de la Plata.

### Wzrost drożyzny w Warszawie.

Komisja do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w dn. 4 bm. ustaliła, że koszt utrzymania w Warszawie w okresie od 16 do 30 kwietnia w porównaniu z okresem od 16—31 marca br. wzrósł o 4,14 proc.

### Zamknięcie kin poznańskich.

Właściciele kin w Poznaniu zamknęli swe przedsiębiorstwa z powodu obciążenia podatkami. Pracownicy kin wybrali delegację do prezydenta celem starania się o obniżenie podatków.

### Komuniści pod samochodem ciężarowym.

Ze Zbąszyna donoszą, że na szosie między Frankfurtem nad Odrą a Zbąszynem grupa komunistów w liczbie około 100, wracała na ciężarowym samochodzie z uroczystości 1 maja. Samochód pędzący z wielką szybkością najechał na kamień przydróżny, wywrócił się, wskutek czego pod pudłem samochodu znalazło się 24 osób. Z pod auta wydobyto 13 osób, z połamanemi kośćmi, 21 zaś z mniejszemi lub większemi ranami.

### Kiedy będzie nowy rząd?

Z Warszawy donoszą, że Prezydent Rzeczypospolitej wyraził życzenie aby ustąpienie rządu nastąpiło wtedy, gdy będzie załatwiona w szczegółach sprawa utworzenia przyszłego rządu.

Projekt ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych postanowiono wycofać z Sejmu, a zgłosić nowy w opracowaniu rządowem.

# Ruch w Towarzystwach.

**Chojnice.** Walne zebranie Tow. Czerwonego Krzyża odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. w lokalu p. Kaletty o godz. 5 po poł. Zarząd.

**Chojnice.** Podofic. Rezerwy. Zbiórka w niedzielę dnia 9 V o godz. 6,15 rano u kol. Ostrowskiego (Hotel Centralny), o godz. 6,30 wymarsz na strzelnicę do ostrego strzelania. Ponieważ strzelanie odbywa się o nagrody, wzywam kol. do punktualnego stawienia się. Komendant.

**Chojnice.** Zebranie „Tow. Misyjnego" odbędzie się w piątek dnia 7 bm. o godzinie 8 wieczorem w auli szkoły powszechnej. O liczny udział członków oraz sympatyków prosi Zarząd.



**Chojnice.** Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w piątek dnia 7 maja br. o godzinie 8 wieczorem w salce p. Jażdżewskiego. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, między innemi sprawa reorganizacji Towarzystwa. Jawienie się wszystkich druhów konieczne. Uprasza się przedewszystkiem tych wszystkich druhów czynnych, którzy w ostatnim czasie nie uczęszczali ani na zebrania ani do strzelania celem oświadczenia się czy nadal chcą pozostać w Tow.

Wolność! Zarząd.

**Chojnice.** Koło Oficerow Rezerwy. Ostre strzelanie członków naszego Koła, odbędzie się w sobotę, dnia 8 maja o godz. 2.30. Zbiórka wprost na strzelnicy, w lasku miejskim. Prosimy o liczne i punktualne stawienie się. Zarząd.

**Chojnice.** Baczność P. Z. K. Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 6 maja 26 r. o godz. 19 tej w lokalu p. Jażdżewskiego, porządek obrad będzie na zebraniu ogłoszony sprawozdanie delegatów z zjazdu Okręgowego. Ze względu na ważność spraw przybycie wszystkich wolnych od służby konieczne. Zarząd.

**Chojnice.** Tow. Powst Wojaków. Zbiórka do strzelania odbędzie się w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 3.15 po południu na placu Jagiellońskim. Strzelanie trwać będzi on godz. 4—7 po poł. Kto nie stanie na zbiórkę nie będzie dopuszczony do strzelania. Komendant.

**Chojnice.** Dnia 7 maja w piątek odbędzie się zebranie tow. Polek w Starostwie o godzinie 6-ej po poł. Na porządku dziennym obrad wykład p. szambelanowej Sikorskiej „Rola Kobiety w twórczem życiu narodu". O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

# Targowica miejska.

**Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen.**

Poznań, dnia 5. 5. 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za

Spędzono:
386 szt. bydła,
179 szt. cieląt,
64 szt. wołów,
150 szt. krów,
783 szt. świń,
271 szt. owiec,
172 szt. buhaji.
szt. kóz.
szt. prosiąt.

Razem 2005 zwierząt.

### I. Bydło:

| | |
|---|---|
| **Woły:** | |
| a) pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane | — |
| b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7 | 106 108 |
| c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone | 96 - |
| d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi | - 80 |
| e) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze | — |
| **Stadniki:** | |
| a) pełnomięsiste, wyrosłe. najwyższej wartości rzeźnej | 108 - |
| b) pełnomięsiste młodsze | —100 |
| **Jałówki i krowy:** | |
| b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7, | 106 - 108 |
| c) starsze wytuczone krowy, i mniej dobre młodsze krowy i jałówki | 96— |
| d) mierne odżywione jałowki i krowy | 80— |
| e) licho odżywione krowy i jałówki | 70—75 |

### II. Cielęta:

| | |
|---|---|
| a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary) | — |
| b) najprzedniejsze cielęta tuczne | 118— |
| c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki | 108— |
| d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki | —98 |
| e) liche ssaki | —90 |

### III. Owce:

| | |
|---|---|
| b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce | 70—72 |
| c) miernie odżywione skopy i owce | 64 - 66 |

### IV. Swinie:

| | |
|---|---|
| a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi | — |
| b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi | 198—200 |
| c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi | 188—190 |
| d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi | 184— |
| e) mięsiste swinie ponad 80 kg. | 176—178 |
| f) maciory i późne kastraty | 160 - 175 |

Przebieg targu spokojny.

# Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 5. 5. 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wagi dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

| | |
|---|---|
| Żyto | 26.00—27.00 zł. |
| Pszenica | 44.00—46.00 |
| Jęczmień | —24.00 |
| Jęczmień browarowy | 25.00—27.00 |
| Owies | 28.00—30.00 |
| Mąka żytnia 70 proc. z wor. | —40.00 |
| Mąka żytnia 65 proc. z wor. | —41.50 |
| Mąka pszenna 65 proc. | 67.00—70.00 |
| Otręby żytnie | 10.00—20.00 |
| Otręby pszenne | 20.00—21.00 |
| Groch polny | 29.00—30.00 |

# Dział gospodarczy.

## Giełda Gdańska.

dnia 6 maja 1926 r.

100 złot. 52.46 guld. gd.

## Kurs dolara w Warszawie.

dnia 6 maja 1926 r.

| | |
|---|---|
| dolar | 9 90 zł. |
| funt szterling | 48,04 zł. |

**Koniec części redakcyjnej.**

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.

Zamówienia na
**tomasynę**
na kredyt wekslowy aż po żniwach, przyjmuje póki zapas starczy. 1038
**Landw. Grosshandelsgesellschaft**
z. o. o.
**Gdańsk, Oddział Chojnice.**

**Fortepiany i pianina**
**Bechsteina, Blüthnera, Feuricha i innych słynnych firm.**
**Harmonje „Mannborg i Hofberg".**
**Phonola — pianina automatyczne**
**oraz instrumenta własnego wyrobu**
poleca w wielkim wyborze
**B. Sommerfeld**
**Fabryka i hurtownia fortepianów w Bydgoszczy**
tylko ul. Sniadeckich 56 telefon 883
Filje: Grudziądz ul. Groblowa 4., tel. 229
Gniezno ul. Tumska 3 tel., 303 zał. 1905r.

**Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim".**

**Kupujemy**
celem ładowania w 2—3 tygodniach, wagonowo, dobrze sortowane, zdrowe
**„Industrie" kartofle jadalne,**
po najwyższych cenach rynkowych za natychmiastową gotówkę. 1037
**Landw. Grosshandelsgesellschaft**
z. o. o.
**Gdańsk, Oddział Chojnice.**

**Polecamy czasopisma**
**Tygodnik Ilustrowany,**
**Swiat i Prawda,**
**Swiatowid,**
**Ilustracja**
**Bluszcz,**
**Morze.**
**Księgarnia „Dziennika Pomorskiego"**
**Chojnice.**

**Trumny**
**Jak i wybicia do trumien**
wykonanie pierwszorzędne, mam stale na składzie po umiarkowanych cenach.
**Fr. Kiedrowski**
**magazyn mebli i trumien**
ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

**Licytacja przymusowa**
**W sobotę, dnia 8 maja br.**
o godz. 12 w poł. w lokalu p. Heinricha ul. Człuch. 29 najwięcej dającym za gotówkę
**45 nowych garnków z emalji**
**Winkowski** 1036
kom. sądowy, Chojnice.

**Licytacja przymusowa**
**W piątek, dnia 7. 5. 26 r.**
o godz. 2 po poł. sprzedam na Wójtostwie w Wielu najwięcej dającemu za gotówkę
**15 źrebców,**
**120 sztuk kloców drzewa budowlanego razem około 40 fm.**
**1 garnitur klubowy**
**1 dębową szafę**
**Winkowski** 1029
kom. sądowy, Chojnice

**Reparacje MEBLI**
wszelkiego rodzaju, także i fornirowanych wykonuje szybko, fachowo i po niskich cenach.
**Stolarz, ulica Wysoka 28.**

**Srebrny sztuciec**
kompletny, **nieużywany**, na 12 osób sprzedam.
Oferty pod nr. 1034 w eksp. Dz. Pom.

Poszukuję od zaraz lub później
**1—2 pokojowego mieszkania z kuchnią.**
Płaca według ugody.
Zgłoszenia w eksp. Dz. Pom. 1032

Poszukuje od zaraz lub 1. 7.
**mieszkania poczawszy od 5 pokoi.**
Zgłoszenia w eksp. Dz. Pom. pod nr. 1033.

Wojskowy zawodowy, bezdzietny poszukuje
**mieszkania**
**1-3 pokoje z kuchnią**
od zaraz lub 15. Zgł. do adm. nin. pisma pod lit. W. O. K. 1028

**Służącej**
**szuka od zaraz.**
**Nadleśnictwo Rytel.**